

Elżbieta Mazur

Wykorzystanie inwentarzy w badaniach nad kulturą XIX wieku na ziemiach polskich

Przydatność inwentarzy mienia do badań nad dawną kulturą, w tym także kulturą życia codziennego i kulturą materialną XIX wieku, jest oczywista. Dziewiętnastowieczne inwentarze tworzone na ziemiach polskich mają jednak specyfikę. Na ich podstawie możemy zaobserwować istotne zmiany cywilizacyjne — społeczne, gospodarcze, materialne, jakie nastąpiły w tym okresie. W badaniach polskich, w przeciwieństwie do Europy Zachodniej, nie łączy się analiz inwentarzy osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych. W związku z zacofanym, rolniczo-feudalnym charakterem gospodarki ziem polskich efekty przemian ekonomicznych i społecznych możemy zaobserwować w inwentarzach dopiero w wieku XIX i to stanowi przyczynę ich odrębnego traktowania.

Dziewiętnastowieczne rejestry majątkowe były ściśle związane z instytucją notariatu. W przeciwieństwie do wieków poprzednich, nie wpisywano ich do ksiąg sądowych, ale umieszczano w księgach notarialnych. Zajmowali się tym wykształceni prawnicy, zawodowo sporządzający tego rodzaju spisy. To także różni inwentarze dziewiętnastowieczne od spisów wcześniejszych i podnosi ich wiarygodność¹.

Największym zbiorem inwentarzy są zasoby tzw. „Notariatu Warszawskiego”. Zespół ów, pochodzący z lat 1808–1924, obecnie przechowywany w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, obejmuje księgi pozostałe po działalności 192 kancelarii i zawiera około 2,5 miliona pojedynczych akt o objętości około 1200 mb. Notariat warszawski został powołany do życia w 1808 r. na wzór francuski. Notariuszom przyznano wówczas liczne uprawnienia, pozwalające na sporządzanie w ich kancelariach kontraktów kupna–sprzedaży, dzierżawy, pożyczki oraz interczyzy. Inwentarze polskie spisywane były według dwóch wzorów: niemieckiego — wyciszającego przedmioty rodzajami, np. meble, pościel, srebra, porcelana itp., i angielskiego — spisującego ruchomości pomieszczeniami. Typ pierwszy pozwala zorientować się, ile przedmiotów danego rodzaju znajdowało się w domu. Często także przy przedmiocie trudnym do zidentyfikowania np. ze względu na nazwę wiemy, do jakiej kategorii należał. Typ drugi umożliwia odtworzenie wyposażenia domu, od strychu po piwnice,

¹ Organizacja notariatu określona została w instrukcji ministra sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego z 1808 r. Zgodnie z nią notariusze byli urzędnikami publicznymi ustanowionymi do przyjmowania akt i kontraktów. W Królestwie Polskim nadal byli urzędnikami państwowymi działającymi w kancelariach przy wydziałach hipotecznych sądów okręgowych i grodzkich, *Archiwum Państwowe w Kielcach i jego oddziały. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. S. Marcinkowski, Warszawa 1993, s. 171. W Prusach byli także urzędnikami państwowymi podlegającymi Ministerstwu Sprawiedliwości, mianowanymi przez ministra dożywotnio. *Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. A. Dereń, R. Żerlik, Wrocław 1996, s. 211. Na terenie Galicji ustrój notariatów regulowały ustawy z lat 1855, 1858 i 1871, zgodnie z którymi notariusze byli mianowani przez ministra sprawiedliwości, *Spis zespołów całkowicie opracowanych w Archiwum Państwowym w Przemyślu*, oprac. A. Dziedzic, Przemyśl 1993, s. 10–11.

z uwzględnieniem poszczególnych pomieszczeń i sprzętów, jakie się w nich znajdowały, np. sypialnia, bawialnia, kuchnia itp. Inwentarze pośmiertne sporządzano masowo od początku XIX wieku do lat siedemdziesiątych tego stulecia.

Wydaje się, że na przykładzie zasobów „Notariatu Warszawskiego” można dobrze scharakteryzować różne typy inwentarzy.

Najważniejszą grupę wśród nich stanowiły inwentarze ruchomości spisywane najczęściej po śmierci właściciela. Jest to niezwykle cenne źródło, żaden bowiem z innych przekazów z epoki nie daje możliwości tak wiernego odtworzenia materialnej egzystencji zamieszkałych lub ubogich mieszkańców Warszawy. Spisy sporządzano bardzo dokładnie, inaczej niż bywało często w wiekach poprzednich, podając również wycenę przedmiotu. Notowano nawet rzeczy bardzo zniszczone, połamane, stłuczone. Spisywane przed notariuszem inwentarze pośmiertne zawierały, oprócz danych o stanie majątkowym zmarłego, także informacje o jego imieniu i nazwisku, miejscu zamieszkania, profesji oraz o długach i zobowiązaniach. Dane te pozwalają na umieszczenie konkretnej osoby w odpowiedniej kategorii ludności (urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy, lekarze, adwokaci, itp.), co umożliwia badanie stanu majątkowego poszczególnych grup społecznych.

W notariacie warszawskim dominuje sposób niemiecki inwentaryzacji ruchomości. W związku z tym trudno odtworzyć wygląd poszczególnych pomieszczeń domu. Rzadko też ze skróconego opisu przedmiotu można wnioskować, gdzie został wyprodukowany. Czasami jedynie stwierdzano, że dana rzecz jest roboty polskiej, niemieckiej, francuskiej, itp. Niezmiernie rzadko podawano firmę lub nazwisko producenta. Natomiast skrupulatnie notowano materiał, z którego przedmiot został wytworzony, podawano kolorystykę i zdobnictwo. Ważnym uzupełnieniem inwentarzy pośmiertnych, zgromadzonych w notariacie warszawskim, były intercyzy ślubne, często zawierające spisy ruchomości, jakie wносиła w wianie panna młoda, rzadziej rzeczy wnoszone przez pana młodego. W przeciwieństwie do inwentarzy pośmiertnych, które często zawierały opisy rzeczy starych, już niemodnych, intercyzy ślubne pokazują najnowsze wówczas trendy w modzie, z wyjątkiem przedmiotów dziedziczonych z pokolenia na pokolenie, jak cenna biżuteria, srebra stołowe i dzieła sztuki.

Innego rodzaju źródła, znajdujące się w notariacie warszawskim, to spisy przedmiotów wystawionych na licytacjach. Czasami są to te same rzeczy, które znajdujemy w inwentarzach pośmiertnych. Można wówczas porównać wartość przedmiotu, określoną przez notariusza, z ceną uzyskaną na aukcji. W materiałach notarialnych znajdują się także spisy wyposażenia i towarów znajdujących się w sklepach, aptekach, warsztatach rzemieślniczych i fabrykach.

Przykład notariatu warszawskiego wskazuje, że próba stworzenia na podstawie inwentarzy syntezy, na przykład poziomu życia danej grupy społecznej, rozpowszechniania się innowacji, ewolucji gustów, wymaga tytanicznej pracy zanalizowania tysięcy tego typu źródeł. Masowość źródła i ogromna pracochłonność prowadzonych badań sprawia, że jest ono stosunkowo rzadko wykorzystywane przez badaczy kultury materialnej na ziemiach polskich w XIX wieku. Podstawowym powodem wstrzeźliwości badaczy jest jednak obfitość, w stosunku do epok poprzednich, innych rodzajów źródeł pisanych.

Historyk XIX wieku stoi przed problemem selekcji otaczających go zewsząd informacji. Przede wszystkim niezwykle cennym źródłem staje się wówczas prasa, przy tym znacznie łatwiej dostępna niż inwentarze, na ogół zachowane w rękopisach i rozrzucone po wielu archiwach. Stopniowe wprowadzanie edukacji upowszechnia także korzystanie z książek. Słowo pisane przestaje być zarezerwowane dla elit. Powstają zatem liczne poradniki i kalendarze zawierające wskazówki gospodarcze, kulinarne, zdrowotne, farmaceutyczne i higieniczne, dostarczające pośrednich informacji na temat stanu wiedzy ówczesnego społec-

czeństwa. Z owych porad możemy się łatwo zorientować, jak powinien być racjonalnie urządzony dom według aktualnie panującej mody. Czasopisma i poradniki dostarczają także wszechstronnej wiedzy na temat modnego ubioru. Pisma kobiece, rozwijające się szczególnie w drugiej połowie XIX wieku, ograniczane przez cenzurę, zajmowały się nie budzącymi zastrzeżeń politycznych problemami mody i obyczajów towarzyskich. Prasa dostarczała także wiadomości o udogodnieniach komunalnych, budowie gazowni, elektrowni, zakładaniu wodociągów i kanalizacji. Dziennikarze odnotowywali też wszelkie pojawiające się na rynku nowości techniczne. Znaleźć możemy zatem w prasie fachowej dokładne opisy konstrukcji różnych urządzeń technicznych i ich funkcjonowania, na przykład lampy naftowej, gazowej, pierwszej lodówki, maszyny do szycia, itp. Także literatura piękna tamtego okresu przynosi wiele cennych informacji na temat kultury życia codziennego. Powieści Prusa i Orzeszkowej, nowele Sienkiewicza i Konopnickiej stanowią kopalnię wiedzy w tym zakresie. Szukając informacji na temat poziomu życia nie należy pogardzać zapomnianymi dzisiaj pisarkami takimi jak Kurz-Mahlerowa lub Rodziewiczówna, w powieściach których pod warstwą romantycznej fabuły znaleźć możemy liczne, interesujące nas dane na temat stylu życia, wnętrza mieszkalnych i szeroko pojętej konsumpcji. Także pamiętniki, bardzo liczne w owych czasach, dostarczają wiedzy o tych zagadnieniach. Jednak przy ich analizie należy pamiętać, iż wiele rzeczy uznanych za oczywiste nie było uwzględnianych w pamiętnikach. Na ogół pamiętnikarze opisujący materialną rzeczywistość minionych epok szczególną uwagę zwracali na rzeczy nietypowe, o wysokim poziomie artystycznym, albo też szokująco nędzne. Znacznie wnikliwymi obserwatorami codziennego życia, zwłaszcza rzeczywistości domowej, były kobiety. Prasa i literatura są zatem konkurencją dla inwentarzy i tym między innymi należy tłumaczyć niktę wykorzystywanie przez badaczy XIX wieku tego cennego źródła. Inną, może najistotniejszą przyczynę tego stanu rzeczy upatruję w fascynacji historyków przemianami cywilizacyjnymi, społecznymi i gospodarczymi epoki. Pojawienie się nowych grup społecznych: inteligencji, burżuazji, drobnomieszczaństwa, klasy robotniczej, rewolucje techniczne, uwłaszczenie chłopów, industrializacja, urbanizacja, modernizacja, gwałtowne i nowe procesy polityczne przesunęły na plan dalszy zainteresowanie kulturą materialną utrwaloną w inwentarzach. Wreszcie, co równie ważne, w XIX stuleciu rzecz przestaje być wyłącznym miernikiem poziomu zamożności. Wraz z umasowieniem produkcji następuje unifikacja przedmiotów. Ubranie stopniowo przestaje być wyróżnikiem przynależności do określonej grupy społecznej. Inwentarze stanowią natomiast cenne źródło weryfikujące bałamutne niekiedy informacje o powszechności używania niektórych przedmiotów, w istocie jedynie szeroko reklamowanych np. w prasie.

Zjawisko ograniczonego wykorzystywania inwentarzy w pracach poświęconych historii XIX wieku można także zaobserwować w literaturze obcej.

Nie twierdzę jednak, że dla historyków dziewiętnastowieczne inwentarze to pole całkiem dziewicze. Zainteresowanie poziomem życia różnych warstw ludności zaczęło odgrywać rolę w badaniach naukowych w Polsce dopiero po drugiej wojnie światowej. Wcześniej opisy mieszkań, ubrań, pożywienia stanowiły jedynie miły przerywnik, służący pokazaniu klimatu epoki bądź egzotyki stylu życia. Jedynie etnografowie już od połowy XIX wieku prowadzili systematyczne badania nad materialnymi warunkami bytu, niestety wyłącznie ludności wiejskiej, rejestrując nie tylko obyczaje tej warstwy, ale także jej ubogą materialną egzystencję.

Niezwykle ważne dla wzrostu zainteresowania inwentarzami było wprowadzenie w obieg naukowy materiałów kancelarii notarialnych, o których wspominałam wyżej. Masowość i drobiazgowość źródeł wywołały w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych tych

zainteresowanie archiwistów i historyków². Także na Zachodzie rozpoczęły się badania nad inwentarzami, szczególnie zaawansowane we Francji³. W Polsce owa pierwsza fascynacja inwentarzami nie zaowocowała szeroko zakrojonymi studiami. Nawet dziś, przy wspaniale rozwijającej się technice komputerowej, masa dziewiętnastowiecznych inwentarzy jest nie do ogarnięcia dla pojedynczego badacza. Zapewne dlatego publikowane są jedynie pojedyncze inwentarze opisujące majątek zgromadzony przez jedną osobę bądź stan posiadania zakładu rzemieślniczego, fabryki, szpitala, itp.⁴ Dodatkową przeszkodą, moim zdaniem, jest brak wydawnictw źródłowych obejmujących zwarte zespoły dziewiętnastowiecznych inwentarzy. Zdarzają się jednak wyjątki od reguły. Elżbieta Kowecka prekursor badań nad inwentarzami tego okresu, pierwsza podjęła próbę ich syntetycznego wykorzystania publikując w 1972 r. artykuł. pt. *Bogaty dom warszawski z początków XIX w.*⁵ Jego podstawę stanowiły źródła „Notariatu Warszawskiego”. Znaczne rozszerzenie zainteresowań inwentarzami nastąpiło w trakcie pracy nad tomem piątym *Historii kultury materialnej Polski w zarysie*, którego redaktorem była E. Kowecka⁶. Wówczas przydatność inwentarzy ukazała się w całej pełni. Prace nad *Zarysem* ujawniły też znaczne niedostatki wiedzy o materialnych warunkach bytu niektórych warstw społecznych w XIX wieku. E. Kowecką zainspirowało to do podjęcia badań nad mieszkaniem warszawskimi na podstawie inwentarzy pośmiertnych. W roku 1983 wydała obszerną publikację dotyczącą wyposażenia mieszkań trzech kategorii mieszkańców Warszawy — ludności najuboższej (bez zawodu, mającej się różnych zajęć, czeladników, robotników fabrycznych, drobnych handlarzy i służby domowej), rzemieślników i kupców oraz inteligencji⁷. Była to pierwsza, sondażowa próba badań nad ogromnym materiałem inwenta-

² H. Szymańska, J. Śmiałowski, *akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, „Archeion”, 1959, t. 30, s. 43–67; J. Kazimierski, *akta notarialne i ich znaczenie dla badań historycznych XIX w.*, „Studia Źródłoznawcze”, 1959, t. 4, s. 109–124; R. Kołodziejczyk, *akta notarialne warszawskie jako źródło do dziejów Warszawy. Księga Jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dr Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 193–200; J. Kosim, *akta notarialne jako źródło do dziejów kształtowania się burżuazji warszawskiej*, „Rocznik Warszawski”, t. 7, 1966, s. 249–257; B. Staszewska, *akta notarialne jako źródło badań nad gospodarczymi i społecznymi dziejami Warszawy w drugiej połowie XIX w. (na podstawie kwerendy akt kancelarii notarialnej Stanisława Jasińskiego w latach 1854–1877)*, [w:] *Warszawa powojenna 1864–1918*, Warszawa 1969, z. 2, s. 197–232; A. Moczulska, *Inwentarze, protokoły licytacji, intercyzy i testamenty zawarte w aktach notarialnych z obszaru Królestwa Polskiego w XIX w.*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 23, 1977, s. 217–224; H. Chamerska, *akta hipoteczne i notarialne jako źródło badań nad księgozbiorem prywatnymi XIX–XX wieku. (Zagadnienia metodyczne)*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorem historycznymi*, z. 3, red. B. Bieńkowska, Warszawa 1977, s. 5–22; M.J. Lech, *akta notarialne jako źródło do badań nad księgozbioremi domowymi*, „Studia o Książce”, t. 10, 1979, s. 187–201.

³ M. Bauland, F. Piponier, Y. Triantafyllidou-Balladi, G. Veinstein, *Problématique et méthode communes aux corpus présentés par les chercheurs de L'E.H.S.S. de Paris*, „A.A.G. Bijdragen”, 23, Wageningen 1980, s. 115; J. Gallet, *La Société lorraine d'après les sources notariales. Application de l'informatique à la recherche historique*, „Annales de l'Est”, 1986, nr 1, s. 57–74.

⁴ S. Biernacki, *Inwentarz pozostałości po Bogumile Bangu, majstrze profesji tokarskiej z roku 1822*, „Rocznik Warszawski”, t. 1, 1960, s. 289–298; tenże, *Inwentarz pozostałości po Zygmuncie Voglu*, tamże, t. 2, 1961, t. 2, s. 323–333; A. Eisenbach, J. Kosim, *Akty masy spadkowej Judyty Jakubowiczowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, nr 39, 1961, s. 88–143; J. Kazimierski, *Inwentarz pozostałości po Janie Zaleskim geometrze Królestwa Polskiego z 1834 r.*, „Przegląd Geodezyjny”, nr 9, 1958, s. 353–358; E. Kowecka, *Dwa inwentarze ruchtomości mieszkańców Warszawy z XIX w.*, *Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu*, red. Z. Kamińska, Wrocław 1970, t. 10, s. 133–152; Z. Neymanowa, *Jan Samuel Linde — farbiarz i drukarz sieradzki (1816–1823)*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 4, 1962, s. 37–41; *Inwentarz mebli Tomasza Zielińskiego*, oprac. C. Erber, Kielce 1981.

⁵ E. Kowecka, *Bogaty dom warszawski z początków XIX w.*, „Kw. HKM”, R. XX, 1972, nr 1, s. 131–141.

⁶ *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. V: *Od 1795 do 1870 r.*, red. E. Kowecka, Wrocław 1978.

⁷ E. Kowecka, *Mieszkania warszawskie w XIX w. (do 1870 r.)*, *Studia i Materiały do Historii Kultury Materialnej*, t. LVI, red. Z. Kamińska, Wrocław 1983, s. 7–132.

rzowym, która pozwoliła wychwycić istotne różnice w wyposażeniu mieszkań warszawskich w XIX wieku zarówno pod względem ich urządzenia, jak też ogrzewania i oświetlenia (np. kuchnia angielska — kuchnia z otwartym paleniskiem, lampa olejna — lampa naftowa, kominek — piec)⁸.

Pracując indywidualnie z tak ogromnym materiałem jak akta notarialne, trzeba decydować się na znaczne zawężenie tematu, np. przedstawiając na przykład tylko urządzenie kuchni lub zaopatrzenie domu jedynie w określone przedmioty, zastawę stołową. Ale i wówczas przeanalizowanie całości źródeł jest niewiarygodnie pracochłonne. Trzeba raczej decydować się na próbę selekcji, np. szukać inwentarzy dotyczących pozycji majątkowej wybranej grupy społecznej, co i tak wymagałoby przejrzania całego zespołu, akta bowiem spisywane były chronologicznie, nie zaś według rodzaju wnoszonej do notariatu sprawy. Można także przebadać zasoby wszystkich kancelarii dla określonego odcinka czasu. Jest to metoda dobra dla małego miasta, gdzie działały 2–3 kancelarie notarialne, ale np. dla Warszawy, w której funkcjonowało ich kilkadziesiąt, badany odcinek czasu musiałby być znacznie zawężony. E. Kowecka zdecydowała się na inną metodę korzystania z inwentarzy. Kwerendą objęła działalność „pięciu dużych renomowanych kancelarii, wytypowanych każdorazowo dla 4 odcinków czasowych: 1810, 1830, 1850, 1870. Otrzymany materiał to przeszło 200 inwentarzy i kilkadziesiąt innych aktów (spisy wypraw, aukcje, zasoby rzemieślniczych warsztatów, sklepów) obejmujących szeroki wachlarz społeczny — od dobrze sytuowanego mieszczaństwa aż do biedoty miejskiej. Zmiany zachodzące w wyposażeniu mieszkań nie następowały zbyt szybko — sondaż w odstępach 20-letnich wydaje się dostateczny dla ich uchwycenia” pisała E. Kowecka⁹. Informacje uzyskane z inwentarzy uzupełniła danymi z prasy warszawskiej, pamiętników, literatury pięknej, poradników, kalendarzy. Ważne uzupełnienie stanowiły źródła ikonograficzne, fotografie, rysunki, szczególnie Kostrzewskiego, Andriollego i Gersona. E. Kowecka wybrała jako cezurę końcową rok 1870, bowiem w tym czasie zmienił się sposób zapisów inwentarzowych. Stały się one mniej dokładne, a wprowadzenie w 1876 r. języka rosyjskiego jako obowiązującego odstraszało skutecznie klientelę notariatów. W zakończeniu swojej pracy E. Kowecka pisała: „Wobec ogromu materiału źródłowego mogłam pokazać obraz tej codzienności tylko sondażowo i zdaję sobie w pełni sprawę z wszelkich jego niedoskonałości. Pragnę jednak zauważyć, że moi poprzednicy (autorka ma tu na myśli badania J. Bieniarzówny, H. Miks-Rutkowskiej, H. Szwanowskiej, M. Gajewskiej, J. Kruppé oparte na danych inwentarzowych z wcześniejszych okresów¹⁰) byli w o tyle szczęśliwym położeniu, iż posługiwali się albo niewielką relatywnie liczbą inwentarzy zachowanych z okresów wcześniejszych, albo też fundamentalnym wydaniem inwentarzy mieszczan poznańskich z XVI–XVIII w., co znacznie ułatwiło im pracę”¹¹. Rozważania na temat roli inwentarzy w badaniach nad historią kultury materialnej zawarte w licznych artykułach a także w książkach autorstwa E. Koweckiej stanowią wzór dla badaczy historii kultury XIX wieku.

⁸ E. Kowecka, *Wyposażenie wnętrz mieszkalnych w miastach polskich XVIII i XIX w. Źródła i metody badawcze*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. LXI, red. E. Balcerzak, Wrocław 1989, s. 281–304.

⁹ E. Kowecka, *Mieszkania warszawskie...*, s. 23.

¹⁰ J. Bieniarzówna, *Elementy ludowe w urządzeniu izby uboższego mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, „Polska Sztuka Ludowa”, R. X, 1956, nr 2, s. 106–114; H. Miks-Rutkowska, *Wnętrza mieszkalne w miastach polskich w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, [w:] *Dom i mieszkanie w Polsce*, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. L, red. Z. Kamińska, Wrocław 1975, s. 67–143; H. Szwanowska, *Wnętrza warszawskich domów w XVIII wieku*, „Kw. HKM”, R. VIII, 1960, nr 3, s. 313–335; M. Gajewska, *Wyposażenie w sprzęty mieszczańskich gospodarstw domowych Poznania i Warszawy w XVIII w.*, [w:] *Dom i mieszkanie...*, s. 145–238; J. Kruppé, *Ze studiów nad materialnymi warunkami bytu w środowisku mieszczańskim Poznania w XVIII w.*, „Kw. HKM”, R. XXII, 1974, nr 3, s. 445–466.

¹¹ E. Kowecka, *Mieszkania warszawskie...*, s. 122.

Inny sposób analizy inwentarzy zaproponowała Joanna Hensel w pracy pt. *Burżuazja warszawska drugiej połowy XIX w. w świetle akt notarialnych*¹². Zastosowanie metody statystyczno-matematycznej i korzystanie z inwentarzy jako jedyne źródła jest jednak odległe od mojej wizji opracowywania danych dotyczących historii kultury XIX wieku. Pożytek z wykorzystania innych źródeł pisanych, ikonograficznych i materialnych, występujących znacznie obficie niż w poprzednich epokach, jest tak oczywisty, że trudno sobie wyobrazić pisanie o problemach kultury materialnej tego okresu wyłącznie na podstawie inwentarzy.

Adres Autorki:
Dr hab. Elżbieta Mazur
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105
00-140 Warszawa

THE USE OF INVENTORIES IN RESEARCH ON THE NINETEENTH-CENTURY CULTURE IN POLAND

In the 19th century inventories were connected with the institution of notary public. They were compiled by professional lawyers, which made them more credible than earlier inventories. Probate inventories were produced on a mass scale from the beginning of the 19th c. to the 1870s. In the article research opportunities offered by inventories are exemplified by the vast body of documents (over 2.5 million acts) left by 192 notary offices that worked in Warsaw in the years 1808–1924. The inventories allow the historian to investigate the living standard of both affluent and poor city-dwellers — artisans, merchants, physicians, clerks. They also register the evolution of tastes. An important type of supplementary source are marriage contracts, containing dowry inventories. These usually listed new fashionable artefacts, thus differing from probate inventories, which more often registered old valuables, handed down from generation to generation (e.g. jewellery, silverware or works of art.). Interesting data can also be found in inventories of shops, workshops and factories, recording their fixtures and fittings as well as the commodities offered.

Due to the minuteness of inventories combined with their abundance a thorough analysis of data from a longer period is beyond the capabilities of a single researcher, especially that historians of the 19th century, contrary to their colleagues interested in earlier epochs, face the problem of data profusion. Searching inventories is very strenuous in comparison with obtaining data from easily accessible newspapers, help-books, diaries and novels. Therefore, those historians who include inventories into their source basis usually decide to focus their attention on some well-specified aspects of living conditions. For instance, Elżbieta Kowecka, the pioneer of nineteenth-century inventory studies in Poland, concentrated on home furnishings in Warsaw. An alternative to limiting the scope of investigation would be group research projects.

Translated by
Izabela Szymańska

¹² J. Hensel, *Burżuazja warszawska drugiej połowy XIX w. w świetle akt notarialnych*, Warszawa 1979; zob. teźże, *Możliwości zastosowania metody opracowania akt notarialnych do innych źródeł masowych*, [w:] *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społecznych*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1980, s. 130–146.